

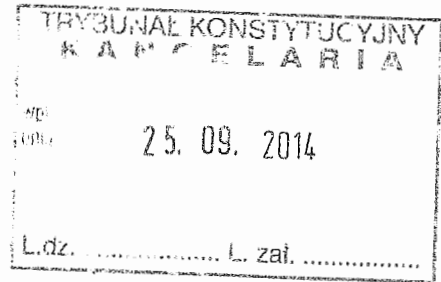


SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, dnia 25 września 2014 r.

Sygn. akt P 44/13

BAS-WPTK-2421/13



Trybunał Konstytucyjny

Na podstawie art. 34 ust. 1 w związku z art. 27 pkt 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przedkładam wyjaśnienia w sprawie pytań prawnych Sądu Rejonowego w Rzeszowie Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 24 czerwca 2013 r. oraz Sądu Rejonowego dla Wrocławia Śródmieście we Wrocławiu X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 28 lutego 2014 r. (sygn. akt P 44/13), jednocześnie wnosząc o **umorzenie postępowania** na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Uzasadnienie

I. Przedmiot kontroli i zarzuty sądów pytających

1. Ze względu na tożsamość przedmiotu spraw, zarządzeniem Prezesa Trybunału Konstytucyjnego do łącznego rozpoznania (pod wspólną sygnaturą akt P 44/14) zostały połączone pytania prawne: Sądu Rejonowego w Rzeszowie Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 24 czerwca 2013 r. (dalej: pytanie prawne nr 1 lub – odpowiednio – sąd pytający nr 1) oraz Sądu Rejonowego dla Wrocławia Śródmieście we Wrocławiu X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 28 lutego 2014 r. (pytanie prawne nr 2 lub – odpowiednio – sąd pytający nr 2).

2. Sądy pytające przedmiotem kontroli uczyniły art. 15 ust. 1 pkt 3 ustawy budżetowej na rok 2010 z dnia 22 stycznia 2010 r. (Dz. U. Nr 19, poz. 102), art. 13 ust. 1 pkt 3 ustawy budżetowej na rok 2011 z dnia 20 stycznia 2011 r. (Dz. U. Nr 29, poz. 150) w związku z art. 44 ust. 1 ustawy z dnia 26 listopada 2010 r. o zmianie niektórych ustaw związanych z realizacją ustawy budżetowej (Dz. U. Nr 238, poz. 1578 ze zm.), art. 13 ust. 1 pkt 3 ustawy budżetowej na rok 2012 z dnia 2 marca 2012 r. (Dz. U. z 2012 r., poz. 273) w związku z art. 24 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 22 grudnia 2011 r. o zmianie niektórych ustaw związanych z realizacją ustawy budżetowej (Dz. U. Nr 291, poz. 1707 ze zm.), w zakresie w jakim wspomniane regulacje prowadzą do naruszenia zasad: ochrony własności, praw nabytych oraz ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, wskutek pozbawienia pracowników prawa do zwaloryzowanego wynagrodzenia za pracę w latach 2010, 2011, 2012, według norm określonych w art. 4 ust. 2, art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 23 grudnia 1999 r. o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw (t.j. Dz. U. z 2011 r. Nr 79, poz. 431 ze zm.; dalej: u.k.w.), przy czym w poszczególnych pytaniach jako przepisy związkowe dla u.k.w. wskazano:

- art. 14a ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o pracownikach sądów i prokuratur (t.j. Dz. U. z 2011 r. Nr 109, poz. 639; dalej: u.p.s.p.) [pytanie prawne nr 1];
- art. 14 ust. 1b ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o kuratorach sądowych (Dz. U. Nr 98, poz. 1071 ze zm.; dalej: u.k.s.) [pytanie prawne nr 2].

Powyższy zakres zaskarżenia sąd pytający nr 2 rozszerzył poprzez dodatkowe wskazanie art. 13 ust. 1 pkt 3 ustawy budżetowej na rok 2013 z dnia 25 stycznia 2013 r. (Dz. U. z 2013 r., poz. 169) w związku z art. 16 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 7 grudnia 2012 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z realizacją ustawy budżetowej (Dz. U. z 2012 r., poz. 1456).

Pytania prawne do Trybunału Konstytucyjnego zostały skierowane w związku z toczącymi się przed sądami pytającymi postępowaniami, w których odpowiednio: powódka – pracownik sądu (pytanie prawne nr 1) oraz powód – kurator zawodowy (pytanie prawne nr 2) dochodzą od pozwanych (odpowiednio: Sądu Rejonowego w R oraz Sądu Rejonowego W) wskazanych w pozwach kwot tytułem równowartości niezwaloryzowanego wynagrodzenia za lata 2010-2012 (pytanie prawne nr 1) oraz 2010-2013 (pytanie prawne nr 2).

3. Zdaniem sądów pytających, z treści art. 2 pkt 4 oraz art. 6 ust. 1 u.k.w. wynika obowiązek stałego, corocznego wzrostu wynagrodzeń zwaloryzowanych średniorocznym wskaźnikiem wzrostu wynagrodzeń (dalej: ś.w.w.w.). Tymczasem przyjmowane przez ustawodawcę kolejne regulacje zawarte w przywołanych wyżej ustawach budżetowych, niwelują – zdaniem sądów pytających – słuszne oczekiwania pracowników sądów oraz kuratorów sądowych do stosownego wzrostu ich wynagrodzeń w kolejnym roku, poprzez ustalenie wskaźników wzrostu wynagrodzeń na dotychczasowym poziomie.

W konsekwencji, w ocenie sądów pytających, zaskarżone przepisy pozostają w sprzeczności z zasadą ochrony praw nabytych oraz zaufania obywatela do państwa (art. 2 Konstytucji). Noszą także znamiona arbitralnego naruszenia prawa do ochrony własności i innych praw majątkowych (art. 64 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji).

II. Analiza formalnoprawna

1. Na podstawie art. 193 Konstytucji każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem.

Konstytucja wskazuje zatem na trzy przesłanki, których łączne spełnienie warunkuje dopuszczalność przedstawienia Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego. Należą do nich:

1) przesłanka podmiotowa, zgodnie z którą pytanie prawne może być przedstawione wyłącznie przez sąd rozumiany jako państwowy organ władzy sądowniczej;

2) przesłanka przedmiotowa, zgodnie z którą pytanie prawne ma dotyczyć zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą;

3) przesłanka funkcjonalna, która uzasadnia wystąpienie z pytaniem prawnym jedynie wtedy, gdy od odpowiedzi na nie zależy rozstrzygnięcie konkretnej sprawy zawisłej przed sądem (zob. postanowienia TK z: 29 marca 2000 r., sygn. akt P 13/99; 10 października 2000 r., sygn. akt P 10/00; 27 kwietnia 2004 r., sygn. akt P 16/03; 6 lutego 2007 r., sygn. akt P 33/06).

2. Nie ulega wątpliwości, iż w zawisłych przed Trybunałem sprawach spełnione zostały dwie pierwsze z wymienionych przesłanek. Pytania prawne sformułowane zostały przez właściwe organy władzy sądowniczej i dotyczą aktu normatywnego, w tym przypadku rangi ustawowej. Wątpliwości budzi jednak spełnienie przesłanki funkcjonalnej. Usunięcie tej wątpliwości wymaga ustalenia, czy orzeczenie Trybunału jest niezbędne dla rozstrzygnięcia spraw *in concreto*, czy ewentualne orzeczenie Trybunału, stwierdzające niekonstytucyjność zaskarżonych przepisów, będzie miało wpływ na wynik toczących się przed sądami pytającymi postępowań.

3. W piśmiennictwie podkreśla się, że przesłanka funkcjonalna oddaje istotę pytania prawnego jako instrumentu konkretnej kontroli konstytucyjności norm (M. Wiącek, *Pytanie prawne sądu do Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2011, s. 137). W praktyce oznacza to, iż „ścisły związek pytań prawnych z postępowaniem w indywidualnej sprawie wyraża się ponadto w tym, że przedmiotem pytania może być tylko taka wątpliwość konstytucyjna, która jest ważna dla dalszego biegu postępowania” (A. Kabat, *Pytanie prawne w praktyce orzeczniczej Trybunału Konstytucyjnego* [w:] *Konstytucja i gwarancje jej przestrzegania*, red. J. Trzeciński, A. Jankiewicz, Warszawa 1996, s. 105).

Z powyższych względów kompetencja sądu do skierowania pytania prawnego „jest ograniczona przedmiotem rozstrzygnięcia sądu. Może on zwrócić się z pytaniem prawnym sądu tylko co do zgodności z Konstytucją przepisu prawnego, w oparciu o który zamierza rozstrzygnąć sprawę” (K. Kolasiński, *Zaskarżalność ustaw w drodze pytań prawnych do Trybunału Konstytucyjnego*, „Państwo i Prawo” 2001, nr 9, s. 25). Innymi słowy pytanie prawne może dotyczyć jedynie zagadnienia prawnego, bez którego niemożliwe jest rozstrzygnięcie sprawy w toku postępowania (K. Wójtowicz, *Pytanie prawne [w:] Trybunał Konstytucyjny. Materiały konferencyjne*, red. J. Trzcіński, Wrocław 1987, s. 215).

Takie stanowisko znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, który wyraźnie wskazał na niedopuszczalność inicjowania kontroli generalno-abstrakcyjnej w ramach postępowania w sprawie pytań prawnych (postanowienie TK z 19 listopada 1996 r., sygn. akt P 3/96). Oznacza to, że: „pytanie prawne zadawane przez sąd w trybie art. 193 Konstytucji nie może mieć charakteru czysto abstrakcyjnego, oderwanego od przedmiotu rozpoznania” (wyrok TK z 18 czerwca 2001 r., sygn. akt P 6/00).

Trybunał wskazał jednocześnie na ścisły związek przesłanki przedmiotowej i funkcjonalnej w ocenie dopuszczalności pytania prawnego, zwracając uwagę, że: „przedstawione przez sąd pytanie prawne nie może dotyczyć jakiegokolwiek aktu normatywnego, lecz tylko takiego, na podstawie którego wydane zostanie rozstrzygnięcie sądu. [...] Kompetencja ta jest ograniczona przedmiotem rozstrzygnięcia sądu. Może on się zwrócić z pytaniem prawnym tylko co do zgodności z Konstytucją przepisu prawnego, w oparciu o który zamierza rozstrzygnąć sprawę” (wyrok TK z 6 maja 2003 r., sygn. akt P 21/01).

Z realizacją przesłanki funkcjonalnej pytania prawnego mamy zatem do czynienia, gdy daje się wykazać bezpośredni związek między wynikiem badania przez Trybunał konstytucyjności zakwestionowanego przepisu a wynikiem konkretnego postępowania toczącego się przed sądem pytającym (postanowienie TK z 21 marca 2005 r., sygn. akt P 11/04). „Zależność ta jest oparta na odpowiedniej relacji między treścią kwestionowanego przepisu i stanem faktycznym sprawy, w której przedstawione zostało pytanie prawne” (wyrok TK z 30 października 2006 r., sygn. akt P 10/06).

Podsumowując, należy stwierdzić, że pytanie prawne można uznać za dopuszczalne jedynie wtedy, gdy treść orzeczenia Trybunału będzie miała wpływ na

rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem przedstawiającym pytanie. Ocenie tego związku służy sformułowany w doktrynie „test funkcjonalności”, który pomaga zweryfikować czy skierowane do Trybunału pytanie prawne ma charakter relewantny. Sprowadza się on do odpowiedzi na pytanie: „Czy istnieje możliwość, że rozstrzygnięcie konkretnej sprawy będzie odmienne, gdyby doszło do eliminacji niekonstytucyjnej normy prawnej wskutek orzeczenia Trybunału, od rozstrzygnięcia, które mogłoby zapaść przy wykorzystaniu powyższej normy” (M. Wiącek, *op. cit.*, s. 221 i przytoczone tam orzecznictwo).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sejm wyraża stanowisko, że zarówno szczegółowa analiza sformułowanych przez sądy pytające wątpliwości konstytucyjnych, jak i dokonana przez nie rekonstrukcja treści zaskarżonych przepisów (stanu prawnego sprawy), prowadzi do wniosku, że nie została spełniona (wykazana) zależność pomiędzy odpowiedzią sądu konstytucyjnego na pytanie prawne a rozstrzygnięciem spraw zawisłych przed sądami pytającymi. Za niedopuszczalnością orzekania w niniejszym postępowaniu przed TK przemawia szereg wad formalnych analizowanych pytań prawnych.

4. W ocenie Sejmu, zasadnicze wątpliwości budzi sam zakres zaskarżenia, a zatem przepisy prawa przywołane jako przedmiot kontroli. Oba sądy pytające kwestionują zgodność z Konstytucją odpowiednich przepisów ustaw budżetowych określających wysokość ś.w.w.w. w danym roku budżetowym. Jako przepisy związkowe sądy pytające przywołują jednak również regulacje innych aktów normatywnych, poddając kontroli konstytucyjności następujące przepisy tzw. ustaw okołobudżetowych: art. 44 ust. 1 ustawy z dnia 26 listopada 2010 r. o zmianie niektórych ustaw związanych z realizacją ustawy budżetowej, art. 24 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 22 grudnia 2011 r. o zmianie niektórych ustaw związanych z realizacją ustawy budżetowej oraz art. 16 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 7 grudnia 2012 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z realizacją ustawy budżetowej.

Wskazane przepisy trzech ustaw okołobudżetowych mają tożsame znaczenie normatywne. Zobowiązują one wymienione w nich organy władzy publicznej do „zamrożenia” wydatków na wynagrodzenia w jednostkach sektora finansów publicznych. Przykładowo art. 44 ust. 1 ustawy okołobudżetowej z 2010 r. stanowi: „W 2011 r. wielkość wynagrodzeń nie może przekroczyć wielkości wynagrodzeń z 2010 r. w następujących jednostkach sektora finansów publicznych: 1) urzędach

organów władzy państwowej, kontroli, ochrony prawa, sądach i trybunałach wymienionych w art. 139 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych, z wyłączeniem wynagrodzeń nauczycieli zatrudnionych w placówkach prowadzonych przez te organy, sędziów, prokuratorów, referendarzy sądowych, postów i senatorów oraz innych wynagrodzeń wypłacanych w związku z zakończeniem dotychczasowej kadencji Sejmu i Senatu”. Adresatami powyższych norm są kierownicy wymienionych w tych przepisach jednostek sektora finansów publicznych, na których ustawodawca nałożył zakaz wydatkowania przekraczającego kwoty wynagrodzeń z lat poprzednich.

W opinii Sejmu, sytuacja prawna (w zakresie mechanizmu i poziomu waloryzowania wynagrodzeń oraz „zamrożenia wynagrodzeń”) skarżących w postępowaniach zawisłych przed sądami pytającymi została w sposób zupełny uregulowana za sprawą podwójnego odesłania. W kwestii kształtowania wysokości wynagrodzenia kuratorów, pracowników sądów i prokuratur, przepis art. 14a u.p.s.p. („Podwyższenie wynagrodzeń urzędników i innych pracowników sądów i prokuratury następuje w terminach i na zasadach określonych dla pracowników państwowej sfery budżetowej nieobjętych mnożnikowymi systemami wynagrodzeń”) oraz art. 14 ust. 1b u.k.s. („Kwota bazowa, o której mowa w ust. 1a, począwszy od 2004 r., jest waloryzowana corocznie średniorocznym wskaźnikiem wzrostu wynagrodzeń ustalany na podstawie przepisów o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej”) odsyła do u.k.w. Z kolei u.k.w., w zakresie wysokości ś.w.w.w., zawiera odesłanie do każdorocznych (zaskarżonych przez sądy pytające) ustaw budżetowych. Z powyższej rekonstrukcji tzw. „kaskadowego odesłania” wynika, że relewantna dla przedmiotu sporu jest ustawa budżetowa, która ustalając wysokość ś.w.w.w. na dany rok budżetowy (2010-2013), „zamroziła” płace powodów. Tymczasem sądy pytające rozszerzyły przedmiot kontroli o wyżej wymienione przepisy ustaw okołobudżetowych, nie wyjaśniając w żaden sposób ich znaczenia normatywnego w rozpatrywanych indywidualnych sprawach skarżących. Innymi słowy, nie określiły one związku pomiędzy tzw. ustawami okołobudżetowymi a żądaniem waloryzacji „zamrożonych” wynagrodzeń, stanowiących przedmiotu sporu przed sądami powszechnymi.

Powyższa okoliczność ma istotne znaczenie dla postępowania toczącego się przed TK, ponieważ przedmiotem kontroli konstytucyjności w trybie pytania prawnego może być wyłącznie przepis, który zostanie (powinien zostać)

zastosowany w sprawie i stanowić podstawę rozstrzygnięcia sądowego, bądź też który ma bezpośrednie znaczenie dla rozstrzygnięcia w konkretnej, rozpoznawanej przez sąd sprawie (zob. Z. Czeszejko-Sochacki, *Sądownictwo konstytucyjne w Polsce na tle prawnoporównawczym*, Warszawa 2003, s. 217; L. Garlicki, *Sądownictwo konstytucyjne w Europie Zachodniej*, Warszawa 1987, s. 265; R. Hauser, A. Kabat, *Pytania prawne jako procedura kontroli konstytucyjności prawa*, „Przegląd Sejmowy” 2001, nr 1, s. 3; K. Kolasiński, *Zaskarżalność ustaw w drodze pytań prawnych do Trybunału Konstytucyjnego*, „Państwo i Prawo” 2001, nr 9, s. 25; A. Wasilewski, *Pytania prawne do Trybunału Konstytucyjnego. Problemy interpretacyjne na tle art. 193 Konstytucji RP*, „Przegląd Sądowy” 2000, nr 5, s. 5; M. Wiącek, *op. cit.*, s. 145). Odwołania do podstawy rozstrzygnięcia, konieczności, powinności lub perspektywy zastosowania kwestionowanego przepisu w konkretnej sprawie występują również powszechnie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego dotyczącym przesłanki funkcjonalnej pytania prawnego (wyroki TK z: 4 października 2000 r., sygn. akt P 8/00; 6 marca 2002 r., sygn. akt P 7/00; 12 marca 2002 r., sygn. akt P 9/01; 6 maja 2003 r., sygn. akt P 21/01; 7 czerwca 2004 r., sygn. akt P 4/03; 16 listopada 2004 r., sygn. akt P 19/03; 30 maja 2005 r., sygn. akt P 7/04; 8 września 2005 r., sygn. akt P 17/04; 18 lipca 2006 r., sygn. akt P 6/05; postanowienia TK z: 29 marca 2000 r., sygn. akt P 13/99; 12 kwietnia 2000 r., sygn. akt P 14/99; 13 grudnia 2000 r., sygn. akt P 9/00; 24 lutego 2004 r., sygn. akt P 5/03; 14 września 2005 r., sygn. akt P 7/05; 19 kwietnia 2006 r., sygn. akt P 12/05; 19 grudnia 2006 r., sygn. akt P 25/05).

Sądy pytające w żaden sposób nie odniosły się do charakteru normatywnego przywołanych przepisów tzw. ustaw obojętnych, przede wszystkim zaś ich znaczenia w kwalifikacji prawnej stanów faktycznych spraw zawisłych przed tymi sądami. W ocenie Sejmu wskazane przepisy nie będą stanowiły podstawy rozstrzygnięcia w analizowanych sprawach, bowiem nie są ani źródłem normatywnym „zamrożenia” wynagrodzeń, ani też nie zawierają norm, na podstawie których sąd mógłby dokonać żądanej przez powodów waloryzacji wyższych świadczeń pracowniczych. Z tych względów orzekanie co do powołanych związkowo przepisów ustaw obojętnych jest niedopuszczalne a postępowanie w tym zakresie powinno zostać umorzone.

5. W opinii Sejmu, rozstrzygające znaczenie dla uznania niedopuszczalności wydania wyroku w odniesieniu do całości zawisłej przed sądem konstytucyjnym sprawy ma przedstawiona przez sądy pytające interpretacja zagadnienia prawnego poddanego pod osąd Trybunału. Przedstawione w dalszej części stanowiska Sejmu zastrzeżenia co do przyjętej wykładni zaskarżonych przepisów znajdują bezpośrednie przełożenie na ocenę realizacji przesłanki funkcjonalnej w postępowaniu zainicjowanym wskazanymi pytaniami prawnymi.

Zgodnie z art. 14a u.p.s.p., podwyższenie wynagrodzeń urzędników i innych pracowników sądów i prokuratury następuje w terminach i na zasadach określonych dla pracowników państwowej sfery budżetowej nieobjętych mnożnikowymi systemami wynagrodzeń. Zasady te reguluje ustawa z dnia 23 grudnia 1999 r. o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw. Artykuł 4 ust. 2 tej ustawy przewiduje, że „wynagrodzenia osób nieobjętych mnożnikowymi systemami wynagrodzeń, waloryzowane są średniorocznym wskaźnikiem wzrostu wynagrodzeń”. Wskaźnik, o którym mowa w u.k.w. corocznie określany jest w kolejnych ustawach budżetowych.

Podobny mechanizm przyjęto w odniesieniu do kuratorów sądowych. Zgodnie z art. 14 u.k.s., wynagrodzenie zasadnicze kuratorów sądowych na równorzędnych stopniach służbowych jest równe i stanowi odpowiednio do rangi stopnia służbowego wielokrotność kwoty bazowej, której wysokość waloryzowana jest ś.w.w.w. ustalonym na podstawie przepisów u.k.w.

Zdaniem sądów pytających waloryzacja jest corocznym obowiązkiem podwyższenia wynagrodzeń, ustawodawca nie posiada zatem w tym zakresie swobody decyzyjnej. Dla uzasadnienia powyższego poglądu sądy pytające powołują się na treść art. 2 ust. 4 u.k.w., który zawiera definicję legalną średniorocznego wskaźnika wzrostu wynagrodzeń, określając go jako wzrost wynagrodzeń na dany rok budżetowy w stosunku do roku poprzedniego. W ocenie sądów pytających: „Definicja sugeruje więc, że chodzi tu o coroczne określenie wzrostu wynagrodzeń dla przedmiotowej grupy wynagrodzeń. Do takiej konkluzji skłania również treść art. 6 ust. 1 tej ustawy, zgodnie z którym podstawą do określenia wynagrodzeń w roku budżetowym dla pracowników stanowią wynagrodzenia z roku poprzedniego, zwaloryzowane średniorocznym wskaźnikiem wzrostu wynagrodzeń ustalonym w ustawie budżetowej. Z przepisów tych wynika więc rytmiczność ich stosowania w każdym kolejnym roku kalendarzowym czyli obowiązek waloryzowania corocznie

wynagrodzeń pracowników. Rodzi to wątpliwości co do możliwości braku dokonania takiej waloryzacji w samej ustawie budżetowej. To właśnie przepisy kolejnych ustaw budżetowych wskazane w *petitum* pytania prawnego pozbawiają pracowników prawa do wypłaty zwaloryzowanego wynagrodzenia poprzez ustalenie wskaźników na dotychczasowym poziomie wynagrodzenia pracowników” (pytanie prawne nr 1, s. 6; argumentacja ta została powtórzona w odniesieniu do wynagrodzeń kuratorów sądowych w pytaniu prawnym nr 2, s. 5).

Sądy pytające uznają, że przywołane przepisy kształtują ekspektatywę do podwyższenia wynagrodzenia pracowników sądów i prokuratur oraz kuratorów sądowych. W uzasadnieniu pytań prawnych stwierdzono, że: „Niewątpliwie ekspektatywa prawa do wynagrodzenia dla strony powodowej w podwyższonej wysokości była już maksymalnie ukształtowana, bowiem spełnione były wszystkie przesłanki do nabycia tegoż prawa w kolejnych spornych latach budżetowych, w którym to okresie już nie można byłoby mówić o ekspektatywie, a o prawie nabytym. Pamiętać należy, iż sporne rozwiązania ustaw budżetowych na poszczególne lata powstają niejako w trybie wykonania ustaw regulujących prawa pracowników. To właśnie z ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o pracownikach sądów i prokuratury wynika prawo do podwyższania wynagrodzeń na zasadach przewidzianych w ustawie z dnia 23 grudnia 1999 r. o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw. Jak wyżej wskazano, z treści tej ostatniej należy wywieść prawo do stałego, periodycznego wzrostu wynagrodzeń zwaloryzowanych średniorocznym wskaźnikiem wzrostu wynagrodzeń. W momencie więc rozpoczęcia kolejnego roku pracy pracownika sądowego, ma on prawo do uzyskanego wynagrodzenia ustalonego zgodnie z powyższymi zasadami. Należy pamiętać, iż chodzi tu o odpowiedni wzrost wynagrodzenia, a nie utrzymanie go w dotychczasowej wysokości. Jasno wynika to bowiem z art. 2 pkt 4 ustawy z dnia 23 grudnia 1999 r. o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw, według którego średnioroczny wskaźnik wzrostu wynagrodzeń to wzrost wynagrodzenia na dany rok budżetowy w stosunku do roku poprzedniego” (pytanie prawne nr 1, s. 7-8, pytanie prawne nr 2, s. 8).

6. Sejm nie podziela przedstawionego powyżej poglądu co do znaczenia normatywnego przywołanych przepisów u.k.w. i charakteru prawnego waloryzacji wynagrodzeń w sferze budżetowej.

Zgodnie z postanowieniami art. 4 u.k.w., tzw. kwoty bazowe i wynagrodzenia osób nieobjętych mnożnikowymi systemami wynagrodzeń (do których należą powód i powódka w zawisłych przed sądami pytającymi sprawach) waloryzowane są średniorocznym wskaźnikiem wzrostu wynagrodzeń. Artykuł 9 ust. 1 pkt 3 u.k.w. przesądza, że średnioroczny wskaźnik wzrostu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej ustalany jest w ustawie budżetowej. Oznacza to, że stanowi on element polityki finansowej państwa, a rozstrzygnięcia w tej mierze stanowią materię zarezerwowaną dla ustawodawcy. Decyzje co do wysokości ś.w.w.w. podejmowane są w oparciu o szereg zmiennych w postaci konkretnych wskaźników gospodarczych, odzwierciedlających kondycję finansową państwa. Wysokość wynagrodzeń tej grupy zawodowej determinowana jest zatem bezpośrednio sytuacją budżetową państwa. Pociąga to za sobą konieczność uwzględniania ryzyka ograniczenia potencjalnego wzrostu wynagrodzeń w przypadku niekorzystnego kształtowania się prognozowanych wskaźników.

Z powyższych względów ustawodawca w u.k.w. nie sformułował automatycznego mechanizmu waloryzacji wynagrodzeń w sferze budżetowej. Przeciwnie, przedmiotowa ustawa kreuje mechanizm negocjacyjnego kształtowania ś.w.w.w., zastrzegając jednocześnie kompetencję do ostatecznego jego określenia władzy ustawodawczej.

Średnioroczne wskaźniki wzrostu wynagrodzeń pracowników nieobjętych mnożnikowymi systemami wynagrodzeń są corocznie przedmiotem negocjacji w ramach Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych (art. 7 ust. 1 u.k.w.). Rada Ministrów, w terminie do 15 czerwca każdego roku, przedkłada Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych (dalej: Komisja), a także – ogólnokrajowym organizacjom związków zawodowych, zrzeszających pracowników państwowej sfery budżetowej w celu wyrażenia opinii, propozycję średniorocznych wskaźników wzrostu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej na rok następny. Wraz ze wskazaną propozycją Rada Ministrów przedkłada informację o:

- 1) prognozowanej dynamice produktu krajowego brutto,
- 2) prognozowanych zmianach cen towarów i usług konsumpcyjnych,

- 3) prognozowanym wzroście wynagrodzeń w gospodarce narodowej, w tym w sektorze przedsiębiorstw,
- 4) prognozowanym zatrudnieniu w gospodarce narodowej,
- 5) prognozowanych zmianach w stopie bezrobocia,
- 6) prognozowanym zatrudnieniu w państwowej sferze budżetowej,
- 7) wynagrodzeniach z roku poprzedniego pozostałych pracowników państwowej sfery budżetowej nieobjętych mnożnikowymi systemami wynagrodzeń (art. 7 ust. 2 u.k.w.).

Nieprzedstawienie przez organizacje związków zawodowych opinii, w terminie 20 dni od dnia przedłożenia propozycji, uważa się za rezygnację z prawa jej wyrażenia (art. 7 ust. 3 u.k.w.). Jeżeli Komisja uzgodni, w drodze uchwały, wysokość średniorocznych wskaźników wzrostu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej, Rada Ministrów jest zobowiązana do uwzględnienia w projekcie ustawy budżetowej wynagrodzeń zapewniających osiągnięcie uzgodnionej wysokości wskaźników (art. 7 ust. 4 u.k.w.). Natomiast, jeżeli w terminie do 20 lipca nie nastąpi uzgodnienie stanowiska Komisji, Rada Ministrów przyjmie do projektu ustawy budżetowej średnioroczne wskaźniki wzrostu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej na rok następny, z tym że nie mogą być one niższe od wskaźników zawartych w przedłożonej Komisji propozycji (art. 7 ust. 5 u.k.w.).

Ponadto należy zwrócić uwagę, że zgodnie z art. 4 ust. 3 u.k.w., średnioroczny wskaźnik wynagrodzeń może być różny dla konkretnych grup pracowników. Analizowany wskaźnik może być zatem zróżnicowany w poszczególnych sektorach sfery budżetowej, stanowi bowiem element polityki państwa rozpatrywanej w globalnej i długofalowej perspektywie. Uwzględnić powinien zarówno możliwości finansowe państwa oraz bieżące potrzeby społeczne, jak i priorytety ustawodawcy w procesie dystrybucji dochodu narodowego oraz zasady sprawiedliwości społecznej znajdujące akceptację większości politycznej. Określanie ś.w.w.w. stanowi zatem materię *stricte* polityczną, zarezerwowaną dla ustawodawcy, przy czym jego swoboda podlega szeregowi obiektywnych ograniczeń związanych przede wszystkim z kondycją finansów publicznych. W tym kontekście, kreowanie „sztywnego” mechanizmu waloryzacji wynagrodzeń byłoby rozwiązaniem niecelowym i dysfunkcyjnym.

Sejm pragnie również zwrócić uwagę, że przepisy u.k.w. były już przedmiotem analizy Trybunału Konstytucyjnego, który w wyroku z 17 listopada 2003 r. (sygn. akt

K 32/02) potwierdził, że w u.k.w. nie został umieszczony „automat” dotyczący wysokości ś.w.w.w. bowiem wskaźniki te ustalane są w ustawach budżetowych na poziomie umożliwiającym sfinansowanie ich z budżetu państwa.

Jak zauważył Trybunał, u.k.w. „nie gwarantuje w sposób bezwarunkowy pracownikom sfery budżetowej stałego corocznego wzrostu ich wynagrodzeń w określonej wysokości. Przewiduje jedynie waloryzację wynagrodzeń średniorocznym wskaźnikiem wzrostu wynagrodzeń ustalanych corocznie, tj. okresowo, na podstawie prognoz budżetowych i corocznie ustalonego wskaźnika. [...] wysokość wynagrodzeń tej grupy społecznej determinowana jest i to bezpośrednio sytuacją budżetową państwa. W związku z tym trzeba dopuścić występowanie ryzyka możliwości ograniczenia potencjalnego wzrostu wynagrodzeń, a to w przypadku niekorzystnego kształtowania się prognozowanych składników określających sytuację budżetową państwa. W tych uwarunkowaniach nie można mówić o pracowniczym prawie podmiotowym do automatycznej waloryzacji wynagrodzenia i co za tym idzie – o nabyciu takiego prawa przez pracowników państwowej sfery budżetowej. Nie istnieje tu nawet prawna ekspektatywa, a tym bardziej – ekspektatywa maksymalnie ukształtowana. Przepisy przewidujące waloryzację wynagrodzeń, aczkolwiek nieobojętne dla sytuacji majątkowej pracowników, nie tworzą bezpośrednio indywidualnych praw podmiotowych i są – przede wszystkim – dyrektywami dla organów państwa, dotyczącymi gospodarowania funduszem płac sfery budżetowej”.

Sąd konstytucyjny stwierdził ponadto, że: „nawet jeżeli przyjąć, że pracownicy państwowej sfery budżetowej ponieśli w roku 2002 [w roku, w którym nie przeprowadzono waloryzacji - uwaga własna] uszczerbek finansowy noszący pewne znamiona ograniczenia praw majątkowych ujmowanych *in abstracto*, to wbrew temu, co twierdzi wnioskodawca, znajduje to usprawiedliwienie w konieczności ochrony innej wyraźnie chronionej wartości konstytucyjnej, jaką jest dbałość o zachowanie równowagi budżetowej (art. 220 Konstytucji). Nie można bowiem zapominać, że zapewnienie równowagi budżetowej jest ważną wartością konstytucyjną, od niej zależy bowiem zdolność państwa do działania i do wypełniania jego różnorodnych zadań (por. wyrok z 4 grudnia 2000 r., K. 9/00, OTK ZU nr 8/2000, poz. 294), a waloryzacja wynagrodzeń pozostaje gwarantowana li tylko przez ustawę zwykłą. Trybunał Konstytucyjny stoi na stanowisku, że w tym stanie prawa nie nastąpiło naruszenie zasad konstytucyjnych, o których mowa w art. 2 Konstytucji. Nie doszło

też do naruszenia konstytucyjnej zasady ochrony praw majątkowych w zakresie wyraźnie wynikającym z zasady ustrojowej z art. 21 ust. 1, a nadto z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji”.

7. Podtrzymując wyrażone w pkt 6 stanowisko co do niestanowczego charakteru mechanizmu waloryzacji wynagrodzeń w sferze budżetowej, Sejm pragnie zwrócić uwagę, iż brak waloryzacji wynagrodzeń pracowników sądów i prokuratury oraz kuratorów sądowych należy postrzegać właśnie jako element szerszej polityki państwa, zmierzającej do zahamowania wzrostu poziomu zadłużenia oraz realizacji, wyrażonego wprost w Konstytucji, normatywnego obowiązku zachowania odpowiednich granic poziomu długu publicznego.

W art. 216 ust. 5 Konstytucji ustanowiono zakaz zaciągania pożyczek (udzielania gwarancji i poręczeń finansowych), których wartość przekroczy 3/5 wartości rocznego PKB. Oznacza to, że ustrojodawca wyraźnie uznał poziom 3/5 (60%) za górną dopuszczalną granicę długu publicznego w Polsce, który nie może zostać przekroczony. Należy uznać, że konsekwencje wynikające z powyższej regulacji mają wielopłaszczyznowy charakter. Z jednej strony, zawiera ona swoistą normę kompetencyjną, która upoważniania do zaciągania zobowiązań tak długo, aż nie zostanie osiągnięty wyznaczony wskaźnik. Jego przekroczenie wywołuje skutek w postaci obowiązku zrównoważenia finansów publicznych (zakaz zaciągania nowych zobowiązań jest równoznaczny z wyłączeniem części źródeł finansowania ewentualnego deficytu budżetowego). Z drugiej strony, art. 216 ust. 5 Konstytucji powinien być postrzegany jako przepis o charakterze prewencyjnym. Z punktu widzenia ustawy zasadniczej niedopuszczalne jest zatem nie tylko przekroczenie progu zadłużenia określonego w art. 216 ust. 5 Konstytucji, ale niepożądany jest również sam proces zbliżania się do tej granicy. Dlatego też art. 216 ust. 5 Konstytucji powinien być postrzegany jako wprowadzający obowiązek podjęcia przez organy władzy publicznej wszelkich działań zapobiegających przekroczeniu powyższego limitu, także jeżeli przekroczenie progu 3/5 zadłużenia nie jest jeszcze na dany rok prognozowane.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wielokrotnie podkreślano, że treść art. 216 i art. 220, a także art. 1 Konstytucji nakazują uznać zachowanie równowagi budżetowej oraz właściwego stanu finansów publicznych za wartości podlegające ochronie ustrojowej (por. wyroki TK z: 4 grudnia 2000 r., sygn. akt K 9/00 i 27 lutego 2002 r., sygn. akt K 47/01). W wyroku TK z 4 maja 2004 r. (sygn. akt K 40/02) do katalogu wartości podlegających ochronie zaliczono również przeciwdziałanie nadmiernemu zadłużeniu. Sąd konstytucyjny wskazywał jednocześnie, że wartości te są usytuowane bardzo wysoko w hierarchii dóbr konstytucyjnych, czego wyrazem jest szczególna ochrona wynikająca z art. 216 ust. 5 Konstytucji. Od zapewnienia realizacji tych wartości zależy zdolność państwa do działania i rozwiązywanie jego różnorodnych problemów (por. orzeczenie TK z 30 listopada 1993 r., sygn. akt K 18/92 oraz wyroki TK z: 17 grudnia 1997 r., sygn. akt K 22/96; 13 grudnia 2004 r., sygn. akt K 20/04 i 24 listopada 2009 r., sygn. akt SK 36/07), zaś obowiązek realizacji tych zasad ciąży m.in. na parlamencie (wyrok TK z 13 grudnia 2004 r., sygn. akt K 20/04). Wymóg zachowania równowagi budżetowej zalicza się także do katalogu wartości konstytuujących zasadę sprawiedliwości społecznej (por. orzeczenie TK z 25 lutego 1997 r., sygn. akt K 21/95 oraz wyrok TK z 19 lutego 2001 r., sygn. akt SK 14/00).

8. W świetle powyższych uwag, należy stwierdzić, że u podstaw pytania prawnego inicjującego niniejsze postępowanie przed Trybunałem leży niewłaściwa interpretacja zaskarżonych przepisów. Powziąwszy w przedmiotowej sprawie wątpliwości natury konstytucyjnej co do przepisów, które mają być podstawą rozstrzygnięcia, pytające sądy powinny były w pierwszej kolejności rozważyć kierunek wykładni przedmiotowych przepisów, który znajduje oparcie w dyrektywach wykładni systemowej oraz orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. Tymczasem skierowane do sądu konstytucyjnego pytania prawne oparte zostały – w ocenie Sejmu – na nieprawidłowej rekonstrukcji norm, uznanej za podstawę prawną rozstrzygnięcia. Wybór przez sądy pytające wykładni, która nie znajduje oparcia w treści ustawy oraz orzecznictwie konstytucyjnym negatywnie rzutuje na ocenę dopuszczalności rozpoznania pytań prawnych.

9. Wady formalne rozpoznawanych w niniejszym postępowaniu pytań prawnych ujawniają się także w tej części ich uzasadnień, w której sądy pytające bezpośrednio odwołują się do skutków ewentualnego orzeczenia Trybunału w przedmiocie niekonstytucyjności zakwestionowanych przepisów.

Jak podkreślił Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 7 listopada 2005 r. (sygn. akt P 20/04): „Wskazanie zakresu, w jakim odpowiedź na pytanie prawne może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, obejmować powinno w zasadzie szereg elementów, które trudno w tym miejscu wyczerpująco wyliczyć. Należą do nich m.in. wykazanie, że nie wchodzi w grę rozstrzygnięcia sprawy o charakterze proceduralnym, związane np. z brakiem właściwości sądu w danej sprawie (chyba że przedmiotem pytania byłoby naruszenie art. 45 Konstytucji) oraz, że sprawy nie można rozstrzygnąć stosując – w dopuszczalnych granicach – metodę wykładni ustaw w zgodzie z Konstytucją, do czego sądy są przecież w pełni uprawnione [...] na sądzie składającym pytanie prawne ciąży powinność stosownego do charakteru sprawy odrębnego wskazania, w jaki sposób rozstrzygnięcie sądu uległoby zmianie, gdyby określony przepis prawny utracił moc obowiązującą wskutek orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny o jego niezgodności z Konstytucją”.

Uszczegóławiający normę konstytucyjną, art. 32 ust. 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.; dalej: ustawa o TK) przewiduje, że sąd występujący z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego jest zobowiązany do wskazania, w jakim zakresie odpowiedź na pytanie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w związku z którą pytanie zostało postawione, czyli wykazania przesłanki funkcjonalnej pytania prawnego. Na sądzie występującym z pytaniem prawnym ciąży tym samym powinność stosownego do charakteru sprawy odrębnego wskazania, w jaki sposób zmieniłoby się rozstrzygnięcie sądu w zawistej przed nim sprawie, gdyby określony przepis prawny utracił moc obowiązującą wskutek orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny o jego niezgodności z Konstytucją. W orzecznictwie Trybunału podkreśla się, że wymaganie określone w art. 32 ust. 3 ustawy o TK ma charakter wiążący (zob. postanowienia TK z: 27 marca 2009 r., sygn. akt P 10/09; 16 października 2012 r., sygn. akt P 29/12 oraz wyrok TK z 7 listopada 2005 r., sygn. akt P 20/04).

Podsumowując, należy zauważyć, że przedmiotem pytania prawnego może być zatem tylko takie zagadnienie, którego rozwiązanie możliwe jest wyłącznie przez wyrok Trybunału Konstytucyjnego uznający kwestionowany przepis za zgodny

z unormowaniem wyższego rzędu bądź też stwierdzający jego niezgodność, skutkującą uchYLENIE wadliwego przepisu (M. Wiącek, *op. cit.*, s. 142).

Szczegółowa analiza stanu faktycznego i prawnego wskazuje, że na gruncie zawisłej sprawy sytuacja taka nie zachodzi. Sądy pytające w wydanych postanowieniach ograniczyły się jedynie do hipotetycznego stwierdzenia, że: „Uznanie konstytucyjności tych przepisów przesądza o oddaleniu powództwa. Z kolei stwierdzenie niekonstytucyjności wzmiankowanych regulacji – w zależności od tego, z którym wzorcem konstytucyjnym zostanie stwierdzona niezgodność – albo jednoznaczne odrzucenie możliwości ukształtowania wynagrodzenia powódki za lata 2010-2012, albo dokonanie przez sąd orzekający samodzielnej oceny powyższej kwestii” (pytanie prawne nr 1 – postanowienie uzupełniające z 16 września 2013 r., s. 3, pytanie prawne nr 2, s. 10).

Sądy pytające w istocie nie określiły sposobu (konkretnych skutków prawnych) w jaki miałyby przejawiać się wpływ ewentualnego orzeczenia Trybunału o niekonstytucyjności zakwestionowanych przepisów na ostateczny wynik sprawy. Sądy – choć same enigmatycznie różnicują te kwestie – nie sprecyzowały jednak w jaki sposób przywołane w *petitum* pytania prawnego wzorce kontroli miałyby determinować kształt przyszłego rozstrzygnięcia. Zawarty w uzasadnieniu pytań prawnych wywód wydaje się raczej potwierdzać tezę, że również stwierdzenie niekonstytucyjności zakwestionowanych przepisów prowadzić będzie do „jednoznacznego odrzucenia możliwości ukształtowania wynagrodzenia” skarżących w sprawie. W ten sposób sądy pytające pośrednio przyznają, że na gruncie tak sformułowanych zagadnień prawnych nie dochodzi do zrealizowania przesłanki funkcjonalnej pytania prawnego.

Odnosząc się do *meritum* zagadnienia, Sejm wyraża przekonanie, że na gruncie analizowanego postępowania nie można mówić o ziszczeniu się przesłanki funkcjonalnej. Ewentualne rozstrzygnięcie Trybunału w przedmiocie niezgodności zakwestionowanego przepisu z Konstytucją nie mogłoby bowiem wyrzucić wpływu na zmianę rozstrzygnięcia w indywidualnych sprawach rozpatrywanych przez sądy pytające.

Jak zaznaczono we wcześniejszych wywodach stanowiska, zagadnienie waloryzacji wynagrodzeń w sferze budżetowej stanowi element polityki państwa, realizowanej przez ustawodawcę. Ustawa o kształtowaniu wynagrodzeń w sferze budżetowej nie tylko nie formułuje automatycznego mechanizmu waloryzacji, ale i nie

wskazuje żadnego algorytmu na podstawie którego sądy powszechne mogłyby dokonać waloryzacji płac skarżących w postępowaniach sądowych. Z pewnością stosowne dyrektywy w tym zakresie nie mogłyby być również sformułowane w ewentualnym orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego w zawisłej sprawie. To bowiem wyłącznie „ustawodawca pozytywny” uprawniony jest do stanowienia prawa odpowiadającego założonym celom politycznym i gospodarczym. Trybunał Konstytucyjny zaś, jako „ustawodawca negatywny” nie jest powołany do kontrolowania celowości i trafności rozwiązań przyjmowanych przez ustawodawcę oraz substytuowania legislatywy w decydowaniu o ich treści.

Zdaniem Sejmu, nie jest również możliwe odwołanie się przez sądy pytające do odpowiednich przepisów ustawy z dnia 23 kwietnia 1963 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 121 ze zm.; dalej: k.c.). Zastosowanie art. 358¹ § 3 k.c. do przysługującego pracownikowi wynagrodzenia za pracę jest w orzecznictwie dyskusyjne, nade wszystko jednak obwarowane szeregiem ograniczeń.

Jak wskazuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyrok z 8 października 1996 r., sygn. akt I PRN 90/96): „[p]rawo pracy ma własne tryby ustalania i zmiany wysokości wynagrodzenia za pracę lub jego poszczególnych składników, więc przepis art. 358¹ § 3 KC może być w związku z art. 300 KP zastosowany w sprawach płacowych tylko w zgodzie z zasadami prawa pracy i w sposób odpowiedni. [...] Jest niewątpliwe, że w prawie pracy ustalenie wynagrodzenia pracownika następuje w odpowiednim trybie postępowania uzależnionym od tego, czy źródłem prawa do wynagrodzenia jest układ zbiorowy pracy, umowa zbiorowa, czy też umowa o pracę. W związku z tym zmiana wysokości wynagrodzenia następuje również w odpowiednim trybie. Oznacza to, że w drodze waloryzacji świadczeń pieniężnych nie można zmienić ani pominąć ustawowych mechanizmów rządzących ustaleniem i zmianą wysokości wynagrodzenia za pracę. Byłoby to bowiem sprzeczne z tymi zasadami prawa pracy, które odpowiednie mechanizmy i procedury przewidują. Oznacza to tym samym, że na podstawie art. 358¹ § 3 KC pracownik nie może żądać waloryzacji jakiegokolwiek składnika wynagrodzenia za pracę, choćby uznał, że wysokość tego składnika jest za niska i choćby według kryteriów obiektywnych wysokość ta budziła zastrzeżenia. [...] Należy bowiem uznać, że dokonanie modyfikacji wynagrodzenia za pracę lub poszczególnych jego składników w drodze waloryzacji jest sprzeczne z zasadami prawa pracy określającymi odpowiednie tryby ustalania wynagrodzenia i zmiany jego wysokości. Jedynie w odniesieniu do

świadczenia (wynagrodzenia) nie wypłaconego pracownikowi w terminie uprawniony jest pogląd, że art. 358¹ § 3 KC może być zastosowany. W takim ujęciu zagadnienia wyraża się zasada «odpowiedniego» stosowania przepisów prawa cywilnego w prawie pracy ustanowiona w art. 300 KP. Stosowanie «odpowiednio» przepisu Kodeksu cywilnego, to także stosowanie go z pewnymi ograniczeniami. Gdy chodzi o wynagrodzenie to «odpowiednie» stosowanie art. 358¹ § 3 KC polega na ograniczeniu wynikającej z przepisu możliwości zmiany wysokości tylko tego wynagrodzenia, które nie zostało wypłacone w terminie. Powyższy pogląd jest podyktowany szczególnym charakterem wynagrodzenia jako świadczenia pieniężnego i określonym ustawowo trybem jego ustalania”.

Sejm podziela przedstawiony wyżej pogląd, który wyklucza możliwość sądowej waloryzacji wynagrodzenia za pracę. Stanowiące przedmiot sporu w zawisłych przed sądami pytającymi sprawach wynagrodzenie za pracę podlega wyłącznie ustawowym mechanizmom kształtowania jego wysokości, a w granicach wyznaczonych tymi mechanizmami – umowie partnerów i stron stosunku pracy. W konsekwencji, nawet wyeliminowanie kwestionowanych postanowień ustaw budżetowych za lata 2010-2013 nie umożliwi dokonania sądowej waloryzacji wynagrodzeń powodów.

10. Skuteczne zainicjowanie konkretnej kontroli konstytucyjności przepisów w formie pytania prawnego wymaga spełnienia opisanych wyżej szczegółowych wymogów formalnych, a Trybunał Konstytucyjny kontroluje na każdym etapie postępowania, czy nie zachodzi któraś z ujemnych przesłanek wydania wyroku, skutkujących obligatoryjnym umorzeniem postępowania (zob. postanowienia TK z: 18 marca 2009 r., sygn. akt P 13/08; 30 czerwca 2009 r., sygn. akt P 34/07; 15 października 2009 r., sygn. akt P 120/08).

Zaprezentowane w poprzednich punktach stanowiska okoliczności sprawy skłaniają Sejm do zakwestionowania istnienia *in casu* przesłanki funkcjonalnej pytania prawnego.

Jak wynika z dokonanych ustaleń, pytania prawne oparte zostały na nieprawidłowej wykładni zakwestionowanych przepisów a ewentualny wyrok Trybunału stwierdzający ich niezgodność z Konstytucją nie może wpłynąć na kierunek rozstrzygnięcia spraw zawisłych przed sądami pytającymi.

Wobec powyższego należy uznać, że postępowanie przed Trybunałem podlega w całości **umorzeniu** na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

MARSZAŁEK SEJMU



Radosław Sikorski